

Tomasz Chachulski

"Tam, gdzie jest Nikt i jest Osobą". (O wierszu C.Norwida "Do Zaszłej..."), Stefan Sawicki, "Ruch Literacki" z.4 (1985) : [recenzja]

Biuletyn Polonistyczny 29/3-4 (101-102), 318

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RZADKOWSKA Ewa: Polska i jej dwie stolice w encyklopediach francuskich od "kryzysu świadomości europejskiej" do "Wielkiego dykcjonarza" Diderota. "Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza". R. 19: 1984 (wyd. 1985), s. 123-133.

Omówiono artykuły z trzech słowników wydanych we Francji (między rokiem 1674 a 1765), zawierające opis Krakowa i Warszawy. Dykcjonarze (L. Moreriego, T. Corneille'a i D. Diderota), mało różniące się w sposobie dyskursu, reprezentują trzy odmienne spojrzenia na sprawy polskie. Charakter informacyjny L. Moreriego zastępuje szczegółowa relacja Corneille'a, a na jej miejsce przychodzi krytyczna ocena Coyera (Jaucourta). Poprzez teksty te widać kształtowanie się sposobu podawania wiadomości o świecie. Idea pożytku splata się początkowo z ideą zabawy, by przerodzić się w pełną aluzji polemikę.

BP/101-102/141

K.M.

SAWICKI Stefan: "Tam, gdzie jest N i k t i jest O s o b ą". (O wierszu C. Norwida "Do Zeszłej..."). "Ruch Literacki" 1985 z. 4 s. 295-302.

Próba interpretacji jednego wiersza rozszerzająca komentarz Gomulickiego z "Dzieł zebranych" Norwida. Zrekonstruowano tu przestrzenną wizję utworu, "wychylonego" jakby od ziemskiej, przejściowej doczesności ku transcendentalnemu, sakralnemu "tam", napełnionemu Bożą obecnością. Bóg - byt osobowy - przywołany zostaje w myśl teologii apofatycznej negatywnym określeniem "Nikt". Gatunkowa konwencja wiersza nagrobnego jest przez poetę bezustannie łamana, a cały utwór poddany w przyszłość ku czasowi "spełnienia historii człowieka". Artykuł jest kolejną próbą spojrzenia na Norwida w świetle teologicznej myśli chrześcijańskiej.

BP/101-102/142

T.Ch.